

Sent: Tuesday, September 29, 2020 10:06 PM

To: kontakt

Subject: Tarcza antykryzysowa - propozycja zmian fiskalnych zwiększających wpływy budżetowe

Dzień dobry,

Chciałbym zasugerować swoją propozycję zmian fiskalnych dla pobudzenia gospodarki:

Tarcza antykryzysowa -

propozycja zmian fiskalnych zwiększających wpływy budżetowe

I Stworzenie wykazu przedsiębiorstw uszeregowanych malejąco według stosunku zapłaconego podatku do obrotu oraz przyznanie ulgi podatkowej dla klientów firm znajdujących się wysoko na tej liście. Zgodnie z RODO każdy będzie mógł się tym reklamować osobiście i zachęcać do zakupów u siebie możliwością skorzystania z ulgi podatkowej. Można rozważyć stworzenie wykazu publicznego. Wykaz może być sporządzony przez Urząd Skarbowy lub inną instytucję państwową.

II Modyfikacja podatków dochodowych dla firm i osób fizycznych polegająca na wprowadzeniu różnych kategorii z różnymi wysokościami podatków:

1. Inwestycyjnina - płatnik wysoką część kosztów(np. 75% [1][1]) przeznacza na badania i rozwój swojej firmy w Polsce, nowe miejsca pracy, inwestuje w branżach strategicznych z punktu widzenia interesu państwa np. energetyka, zbrojeniówka itp.

Wtedy płatnik nie zapłaci podatku wcale lub bardzo mały.

[1][1] Wysokość jest do ustalenia przez ekonomistów.

2. Klient polskich firm - płatnik wysoką część kosztów ponosi na zakup towarów i usług w firmach należących do np. 75% najlepszych płatników podatków w Polsce, o czym będzie wiadomo dzięki wykazowi przedsiębiorstw[2][2]

Wtedy płatnik zapłaci niewielki podatek.

3. Pozostali - płatnicy wcale nie wykazują, na co wydają swoje zarobione pieniądze tzn. nie interesuje się albo wydają je za granicą lub w firmach wyprowadzających kapitał z naszej gospodarki.

Wtedy płatnik zapłaci wysoki podatek obliczany od obrotu/dochodu.

Podatki powinny obowiązywać po przekroczeniu pewnego progu - pułapu wartości majątku, dochodu lub obrotów. Powinny być obliczane względem obrotu lub dochodu, ale również w zależności od tego gdzie dana firma lub osoba wydaje pieniądze.

Jeżeli osoba fizyczna lub firma przekracza ten próg, ale inwestuje w Polsce lub kupuje w firmach płacących tu wysokie podatki to sama zapłaci mniejszy.

Będzie to bodźcem do rozwoju takich firm uczciwie płacących podatki, bo każdy klient będzie motywowany dodatkowo do zakupów ulgą podatkową. Z jednej strony skorzystają konsumenci poprzez ulgi z drugiej firmy dostając dodatkową reklamę, a budżet państwa skorzysta zwiększonymi dochodami z VAT.

W polskim interesie jest, aby kapitał się pomnażał i pozostawał w polskiej gospodarce i do tego przynosił wysokie dochody budżetowe krążąc pomiędzy firmami płacącymi uczciwie podatki. Wspomniane przeze mnie rozwiązania są bodźcem do pozytywnych przemian w gospodarce.

Unia Europejska nie powinna nam tego zakazać, bo nie faworyzujemy tu tylko Polaków. Jeśli przykładowo Niemiec założy firmę w Polsce, ale nie wyprowadza pieniędzy za granicę to jest dla naszej gospodarki bardzo przydatnym podmiotem i te zmiany fiskalne będą dla niego korzystne.

Z poważaniem,

[2][2] Można stworzyć podpunkt dla firm znajdujących się w innych państwach Trójmorza. Przyspieszy to integrację państw i zainspiruje podobne zmiany w innych krajach (też będą kupowali w Trójmorzu i w tym m.in. u nas).